NOWOŚCI, TENIS, TENIS W POLSCE, TENIS ZAWODNICZY

Zwycięstwa Kamila Majchrzaka i Kacpra Żuka na 95. NMP w Bytomiu

admin · 12 lipca, 2021



Tekst: Tomasz Dobiecki

Dwaj najwyżej rozstawieni tenisiści LOTOS PZT Team – Kamil Majchrzak (nr 1) i broniący tytułu Kacper Żuk (nr 2) pewnie awansowali w poniedziałek do ćwierćfinałów 95. Narodowych Mistrzostw Polski na kortach Górnika Bytom. Zapewnili sobie premie w wysokości 8 tysięcy złotych.

Majchrzak, który przed rokiem zdobył w Bytomiu brązowy medal, pokonał w meczu drugiej rundy Dominika Nazaruka 6:1, 6:1. – Wynik może na to nie wskazuje, ale było wiele zaciętych gemów, w których, na szczęście, przechyliłem szalę na swoją korzyść. Lepiej serwowałem, miałem wyższą skuteczność pierwszego podania – mówi Kamil Majchrzak. – Były momenty, w których wynik mógł być troszkę bardziej wyrównany. Natomiast w porównaniu do pierwszej rundy, podniosłem swoją dyspozycję tenisową dość wyraźnie. I dużo lepiej to wyglądało. Dałem z siebie 100 procent. Nawet gdybym grał rano, to i tak bym oglądał finał Euro – śmieje się Kamil. – Są dla mnie imprezy, których nie mogę ominąć. Cieszę się, że Włochy wygrały.



Kacper Żuk i (na pierwszym zdjęciu) Kamil Majchrzak



Kacper Żuk, który przed rokiem sięgnął po złoty medal i wywalczył czek na 27 tysięcy dolarów, pokonał w drugiej rundzie 95. edycji Narodowych Mistrzostw Polski startującego z „Dziką kartą” Macieja Ziombera 6:2, 6:2.

– To była dobra wiadomość, że nie gram za wcześnie, bo wczorajszy finał Euro 2020 skończył się około północy. Na szczęście moi faworyci wygrali. Ostatnie 3-4 tygodnie w trakcie Euro 2020 nie były łatwe, kiedy tych spotkań było tak dużo, ale teraz już w pełni skupiam się na tenisie – mówił tuż po meczu Żuk. – Dzisiaj na korcie miałem mecz pod pełną kontrolą od samego początku do końca. Starałem się grać swój tenis, bez żadnych fajerwerków. Cieszę się, że to się tak szybko skończyło, bo warto w takim turnieju zachować jak najwięcej sił na decydujące mecze.

Do ćwierćfinału awansował także Maciej Rajski, rozstawiony z numerem ósmym, po wygranej z Piotrem Galusem 6:1, 6:2. Rajski powiedział po meczu: – Ciężko mi się grało, bo na korcie centralnym jest dużo mączki i jest bardzo nierówny. Piłki są szybkie i wpadały światłocienie między drzewami. Trudno było złapać odpowiedni timing i rytm uderzeń. Nie było w tym spotkaniu zbyt wielu wymian. Tylko serwis, return i tyle. Najważniejsze, że udało się dobrnąć do końca szczęśliwie.

Jego kolejnym rywalem może być ubiegłoroczny wicemistrz kraju z bytomskich kortów, Daniel Michalski (nr 3). Zawodnik LOTOS PZT Team we wtorek musi jednak pokonać Mateusza Terczyńskiego.

Fot.: Materiały prasowe PZT

Czytaj online i udostępnij:
https://tenismagazyn.pl/zwyciestwa-kamila-majchrzaka-i-kacpra-zuka-na-95-nmp-w-bytomiu/